

BEATA MNICH

## UCZESTNICZYŁAM W DOSKONALENIU MARKPIW – REFLEKSJE



**BEATA MNICH** jest nauczycielką dyplomowaną z 18-letnim stażem pracy, aktualnie nauczycielem wspomagającym w PSP w Mirowie. Z wykształcenia historyk i filolog angielski. Autorka innowacji pedagogicznej *The school theatre of evolution*.

Moje uczestnictwo w projekcie MARKPIW rozpoczęło się od pytania: Co dalej? Nie wystarczyło mi to, że jestem nauczycielem historii, języka angielskiego, że miesiąc temu ukończyłam kurs kwalifikacyjny z zakresu zarządzania oświatą i zasobami ludzkimi, a nawet to, że jestem założycielką stowarzyszenia edukacyjno-folklorystycznego „Wrzos”. To wszystko nie zaspokajało moich ambicji i czułam pewien niedosyt. Chciałam zrobić coś innego, coś, co zaskoczy mnie samą, coś, co mnie zainspiruje do kolejnego działania. Zaczęłam zastanawiać się nad sobą i tym, co robię, co udało mi się do tej pory. Jak mówi przysłowie chińskie: *A journey of a thousand miles starts with a single step*. I tym *a single step* jest moje uczestnictwo w projekcie MARKPIW... Sytuacja całkowicie irracjonalna, dlaczego? Otóż ja, humanista z wykształcenia podejmuję się uczestnictwa w projekcie, którego priorytetem jest rozwój

kompetencji... matematyczno-przyrodniczych na pierwszym etapie edukacyjnym.

Rozpoczęłam od analizy ogólnych założeń projektu, jego celów, wiedziałam, że instytucją, która realizuje ten projekt – finansowany ze środków unijnych – jest znane mi Mazowieckie Samorządowe Centrum Doskonalenia Nauczycieli. Jadąc na pierwsze spotkanie, podekscytowana nową przygodą, pomyślałam o wspaniałym człowieku – Kenie Robinsonie – i jego książce „Kreatywne szkoły”, która jest współczesnym źródłem wiedzy na temat transformacji szkół i systemów edukacji. Chciałam uczestniczyć w pozytywnej zmianie. Jakże ja byłam naiwna, bez odpowiedniego przygotowania merytorycznego chciałam naprawiać świat, uważałam, że na tym etapie jestem zdolna wspomagać każdą placówkę czy szkołę.

## UCZESTNICZYŁAM W DOSKONALENIU MARKPIW – REFLEKSJE



Aktywne słuchanie. Uczestnicy szkolenia MARKPIW.

Pierwsze spotkanie i zderzenie z rzeczywistością, a potem niepokój... Co ja tu robię? Po co mi to było? Czy poddam wyzwaniom? Może lepiej zrezygnować? Nie wiem, nie wiem, co mam robić! Złapałam głęboki oddech i zaczęłam wstuchiwać się w słowa koordynatorów projektu – konkretne, rzeczowe, wspierające.

Kolejne szkolenia – w sumie 76 godzin zaplanowanych jako trzy zjazdy – upływały w miłej i serdecznej atmosferze. Wszyscy uczestnicy projektu otrzymali materiały dydaktyczne, merytoryczną pomoc ze strony opiekunów grupy, nie tylko podczas szkoleń stacjonarnych, ale również podczas pracy w sieci. Przyjemnym zaskoczeniem była forma prowadzonych szkoleń: przyjazna, pozwalająca na otwarcie się i podejmowanie nowych zadań bez obawy porażki. Bogactwo i różnorodność materiałów dydaktycznych, aktywizujące metody, umożliwiające współpracę i współdziałanie, wyzwalały kreatywność. Moje obawy zaczęły powoli ustępować miejsca ciekawości. Co dalej? A dalej... była klarownie podawana wiedza, zajęcia ćwiczeniowe, w tym gry symulacyjne, umożliwiające w bezpiecznych warunkach przechodzenie przez trudne sytuacje komunikacyjne. Kluczową kwestią stało się pogłębienie i poszerzenie wiedzy. Przypomniały mi się słowa Janusza Korczaka: *nie takie ważne, żeby człowiek dużo wiedział,*

*ale żeby dobrze wiedział, nie żeby umiał na pamięć, a żeby rozumiał, nie żeby go wszystko troszkę obchodziło, a żeby go coś naprawdę zajmowało.*

Mnie zajął całkowicie MARKPIW... Pomyślałam sobie, że zdobyta podczas tego szkolenia wiedza może być ścieżką do osobistego spełnienia albo drogą do robienia czegoś innego. Odkryłam, że mogę stworzyć inną wizję swojej przyszłości, potrafię znaleźć pasję i sukcesywnie ją realizować. Wiedza, którą nam przekazano, różnorodność materiałów, ćwiczeń, doświadczeń, dyskusji – wszystko to sprawiło, że stworzone podczas szkoleń moje portfolio uczenia się i praktyki jako uczestnika projektu stało się coraz bogatsze. Profesjonalizm i umiejętność w przekazywaniu wiedzy, a także odpowiednie przygotowanie uczestników projektu do roli pracowników instytucji systemu wspomagania sprawiły, że poczułam się przygotowana do roli osoby prowadzącej wspomaganie szkoły. Uświadomiłam sobie, że mogę być częścią zmian, które, być może, uda mi się wprowadzić w przyszłości w szkole, którą będę wspomagała. Zrozumiałam trzy kluczowe kwestie: diagnozę aktualnego stanu rzeczy, wizję tego, jak powinno być, a także zmianę, czyli drogę, którą pokonuje każda wspomagana szkoła czy placówka. Te trzy kluczowe słowa to swoiste drogowskazy wspomaganie.

## BEATA MNICH

## DOBRA PRAKTYKA

Dokładnie zapoznałam się z założeniami nowego systemu doskonalenia nauczycieli, diagnozą pracy szkoły, planowaniem działań, a także ich realizacją i podsumowaniem. Wiedza ta pozwoliła mi poczuć spokój i pewność.

Mając za sobą część szkoleniową, przystąpiłam do praktyki. Czy miałam jakieś obawy? – jak każdy, myślałam tylko o jednym: działać. I stało się. 1 października 2018 roku rozpoczęłam wspomaganie w Publicznej Szkole Podstawowej w Mirowie. Opracowałam plan rozwoju i wspomagania tej szkoły, który to proces rozpoczęłam od rozmowy z dyrektorem i spotkania z radą pedagogiczną. Poinformowałam o planowanym wsparciu i potrzebie diagnozy, której dokonać powinien zespół zadaniowy. Zaplanowałam metody, przygotowałam narzędzia diagnostyczne oraz opracowałam scenariusz warsztatu diagnostyczno-rozwojowego. Oczywiście nie pozostawiono mnie samej sobie, przez cały czas mogłam liczyć na wsparcie mojego doradcy, Beaty Wąsowskiej-Narojczyk, nauczyciela konsultanta ds. edukacji matematycznej. Udzielała mi ona wsparcia zarówno poprzez kontakt telefoniczny, mailowy, jak też osobisty. Mogłam również korzystać z propozycji szkoleń przygotowanych przez koordynatorów projektu. Takie zaplecze merytoryczne daje,

z pewnością, poczucie bezpieczeństwa i wyzwala wolę działania, pozwala przystąpić do kreatywnej i skutecznej pracy.

Po przeprowadzeniu analizy SWOT i opracowaniu raportu z diagnozy zorganizowałam praktyczne warsztaty mające na celu pokonanie barier w stosowaniu technologii informatycznej podczas zajęć matematycznych z uczniami klas I-III szkoły podstawowej. Tematem szkolenia, które odbyło się 15 listopada 2018 roku, było wykorzystanie TIK w edukacji wczesnoszkolnej. Warsztaty zostały poprowadzone przez Renatę Latos. Do uczestniczenia w warsztatach zaprosiłam także grono pedagogiczne z PSP w Bieszkowie Dolnym wraz z nauczycielem wspomagającym tę placówkę, Anetą Pytoń-Grabdą. W zajęciach uczestniczyła też Beata Wąsowska-Narojczyk. Podczas warsztatów zaprezentowany został bogaty zestaw ćwiczeń praktycznych, przedstawiono ciekawe i darmowe programy, strony internetowe, które z pewnością w sposób kreatywny wprowadzą ucznia w świat przyrody i matematyki. W grudniu 2018 roku odbyło się spotkanie zespołu zadaniowego z PSP w Mirowie, podczas którego zostały przygotowane zadania ćwiczeniowe z wykorzystaniem TIK dla poszczególnych klas. W następnych miesiącach

Notatki ze szkoleń znajdują się w portfolio osoby wspomagającej.





## UCZESTNICZYŁAM W DOSKONALENIU MARKPIW – REFLEKSJE



Osoba wspomagająca musi być w formie. Szkolenie MARKPIW.

odbędą się lekcje pokazowe, warsztaty, spotkania sieci tematycznych. Te i inne wymienione działania będą trwały aż po analizę i ocenę efektów wspomagania. Data planowanego zakończenia wspomagania przypada na 31 maja 2019 roku, co nie oznacza całkowitego zakończenia tego procesu. Na podstawie wyciągniętych wniosków nastąpi kontynuacja wspomagania w nowym roku szkolnym. Tylko taka forma pracy ma sens i może przynieść ewentualne korzyści dla wszystkich. Procesu tego nie należy przerywać, postawienie nowych hipotez i klarowne wskazanie właściwych kierunków zmian może poprowadzić szkołę w stronę sukcesu.

Do tej pory zajmę się jedynie samymi zaletami projektu MARKPIW, nie wspominając nic o uczestnikach szkolenia, czyli osobach podobnych do mnie. Nie oznacza to, że chciałam w jakiś sposób umniejszyć ich rolę, wręcz przeciwnie. Udział w szkoleniu umożliwił mi nie tylko podniesienie kwalifikacji, ale przede wszystkim poznanie wspaniątych, pełnych

pasji i zaangażowania ludzi... nauczycieli pełnych kreatywnych pomysłów, zapału do twórczej pracy, ale przede wszystkim niosących pomoc w każdej sytuacji. Postawa tych ludzi, torujących drogę dla nowych uczestników projektu, zasługuje na ogromny szacunek. Jest mi niezmiernie miło, że mogłam być wśród nich, korzystać z ich doświadczeń, dzielić się nabytą wiedzą i czerpać radość z bycia z nimi... dziękuję.

Kończąc już moje refleksje, pragnę tylko skierować kilka słów do nauczycieli, którzy być może mają jakieś wątpliwości co do uczestniczenia w kolejnej edycji projektu MARKPIW. Zapewniam, szkolenie daje wiele możliwości, podnosi nie tylko nasze kwalifikacje, ale przede wszystkim daje wiele satysfakcji i poczucia spełnienia. W projekcie mogą wziąć udział wszyscy nauczyciele, którzy przejawiają wolę działania, to od WAS tylko zależy, czy zrobicie ten pierwszy krok w swojej podróży w dalszej karierze zawodowej... Powodzenia!!! ●